



ANDRZEJ MALICKI

ADWOKAT

Kancelaria Adwokacka

ul. Sądowa 4
50-046 Wrocław
Gabinet: I piętro, pok. 17
Sekretariat: pok. 2
e-mail: sekretariat@consensus.wroc.pl
e-mail: amalicki_kadw@onet.pl

tel.: 071 / 343 99 58
tel.: 071 / 347 13 26
faks: 071 / 343 89 90
NIP: 897-002-73-86
Konto: BOŚ S.A., O/Wrocław
nr rach.: 58 15401030 2001 7702 7616 0001

ODPIS

Wrocław, dnia 10.04.2012r.

Trybunał Konstytucyjny

Al. Szucha 12 A
00-918 Warszawa

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY	
KANCELARIA	
wpl. dnia	16. 04. 2012
L.dz.	L. zał.

Sygn. akt: SK 30/11

ODPOWIEDŹ SKARŻĄCEJ

na stanowisko Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 marca 2012r.

oraz

na stanowisko Prokuratora Generalnego z dnia 8 marca 2012r.

Skargą konstytucyjną z dnia 14 września 2009r. skarżąca E M domaga się stwierdzenia, że art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 i art. 32 ust. 1 i 2 w zw. z art. 77 ust. 2 w zw. z art. 78 Konstytucji RP.

Odpowiedź na skargę złożył Prokurator Generalny, wnosząc o uznanie, że przepis art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jest zgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 i art. 32 ust. 1 i 2 w zw. z art. 77 ust. 2 w zw. z art. 78 Konstytucji RP.

Stanowisko przedstawione przez Prokuratora Generalnego w dużej mierze abstrahuje od problematyki zagadnienia faktycznego i prawnego będącego przedmiotem skargi i skupia się przede wszystkim na analizie orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądów doktryny, taktujących jednak zagadnienie kosztów postępowania i zasad ich zwrotu w dużej ogólności i nie odnosi się bezpośrednio do zagadnienia sprawy.

Z kolei Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w swoim piśmie z dnia 2 marca 2012r. przedstawił swoje negatywne stanowisko względem skargi, wnosząc o uznanie zakwestionowanego w skardze przepisu za zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji i umorzenie postępowania w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Ze stanowiskiem Sejmu RP nie sposób się zgodzić i dlatego skarżąca podtrzymuje żądanie skargi w całości. Skarżąca nie zgadza się z formalnoprawną oceną skargi dokonaną przez Sejm RP, zgodnie z którą skarżąca nie zawarła w skardze wskazania, jakie konstytucyjne wolności i prawa i w jaki sposób zostały naruszone oraz nie zawarł stosownego uzasadnienia.

Należy stwierdzić, że ocena formalnoprawna skargi dokonana w piśmie Sejmu jest wyłącznie wyrazem nieuprawnionej, w świetle jej treści merytorycznej, polemiki i nie zasługuje na uwzględnienie. Dla poparcia tejże tezy przywołać można stanowisko Prokuratora Generalnego RP, który również przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu swoje stanowisko wobec skargi – pismo z dnia 8 marca 2012r., w którym odnosi się do merytorycznych zarzutów skargi, rozpoznając przy tym zarówno wskazane w skardze prawa i wolności skarżącej, które doznały naruszenia, jak też odnosząc się do poszczególnych argumentów skarżącej podnoszonych w tym zakresie.

Skarżąca kwestionuje także dokonaną w piśmie Sejmu RP analizę merytoryczną sprawy, której konstatacja sprowadza się do wniosku, iż specyfika spraw o rozwód nie jest na tyle doniosła, aby uzasadniała wprowadzanie szczególnych (wyjątkowych) rozwiązań.

Sejm RP nie dokonuje analizy odrębności, jakie są udziałem spraw o rozwód, a wręcz stwierdza, że „identyczne bądź zbliżone sytuacje mogą występować w wypadku żądania ukształtowania albo ustalenia istnienia lub nieistnienia innych stosunków prawnych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy ustawa przewiduje tzw. grupową legitymację procesową.”

Powyżej zacytowane stanowisko należy uznać za błędne i niedostrzegające istoty problematyki zawartej w skardze. Specyfika spraw o rozwód wynika z jedynego w swoim rodzaju stosunku prawnego, na tle którego sprawy te są inicjowane – a to małżeństwa.

Specyfikę tychże spraw wyraził Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 23 listopada 1983r., sygn. akt III CZP 59/83, wydanej na tle regulacji przepisu art. 439 k.p.c., stwierdzając, że „z przepisu tego wynika, że żądającym rozwodu może być nie tylko powód, lecz również pozwany. **W wypadku zatem, gdy pozwany małżonek również żąda rozwodu, przedmiot procesu rozwodowego jest taki sam, jak gdyby rozwodu żądał powód. Rozróżnienie stron na powoda i pozwanego ma wówczas jedynie znaczenie zewnętrzne, a okoliczność, że pozew został wniesiony przez jednego z małżonków, zanim wniósł go drugi, nie umniejsza uprawnień małżonka pozwanego. Gdy pozwany żąda również orzeczenia rozwodu, mamy do czynienia z tożsamością procesu rozwodowego i powództwo wytoczone przeciwko niemu jest w rzeczywistości także jego własnym powództwem.**” (LexPolonica nr 309480)

Jak wskazane zostało w skardze konstytucyjnej, znamioną cechą tychże spraw jest to, że często dochodzi do sytuacji w której obie strony – oboje małżonkowie w tym samym czasie inicjują postępowanie w sprawie o rozwód, nie mając przy tym wiedzy, czy drugi z małżonków nie uczynił tego już wcześniej. Każde z małżonków, wnosząc pozew o rozwód jest zmuszone go opłacić opłatą stałą w kwocie 600 zł.

Konieczne jest zatem istnienie takiej regulacji prawnej, która regulowałaby zasady procedowania Sądu w takich przypadkach w sposób uwzględniający uzasadnione prawa i interesy obojga małżonków w sposób równy, bez względu na to, który z nich złożył pozew jako pierwszy.

Obecna regulacja prawna, będąca przedmiotem skargi konstytucyjnej E M regulująca zagadnienie zwrotu opłaty od pozwu, jest w ocenie skarżącej niezgodna ze wskazanymi w skardze konstytucyjnej przepisami Konstytucji, o tyle, o ile nie uwzględni wskazanej wyżej specyfiki spraw o rozwód.

„Zakaz wytoczenia powództwa wzajemnego jest konsekwencją wymienności ról procesowych małżonków i odnosi się wyłącznie do spraw o rozwód lub o separację. Z chwilą wytoczenia sprawy o rozwód lub o separację, powództwo drugiego z małżonków (zarówno samoistne, jak i wzajemne) natrafiałoby na zarzut zawisłości sporu (§ 2). W sprawie rozwodowej lub o separację strona pozwana może jednak również żądać rozwodu - przez złożenie wniosku - i to w każdym stadium postępowania. Żądanie orzeczenia rozwodu zgłoszone przez stronę pozwaną wyłącza dopuszczalność umorzenia postępowania na skutek cofnięcia pozwu (por. uchw. SN z 23 listopada 1983 r., III CZP 59/83, *LexPolonica* nr 309480, OSNCP 1984, nr 6, poz. 94, z glosami: Z. Krzemińskiego, PiP 1985, nr 3, s. 31; S. Dalki, PiP 1986, nr 1, s. 83 oraz A. Świdorskiej, NP 1987, nr 9)”. Tadeusz Ereciński, Komentarz do art. 439 k.p.c., *Lex Polonica Maxima* 2012.

„Zawisłość sporu, która powstaje z momentem doręczenia pozwu pozwanemu (por. uwagi do art. 192), uniemożliwia rozpatrywanie późniejszej sprawy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami. Dlatego pozew wniesiony w sprawie, która później niż pierwsza stała się sprawą zawisłą, musi ulec odrzuceniu (por. post. SN z 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, *LexPolonica* nr 354601, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226).” Maria Jędrzejewska, Komentarz do art. 199 k.p.c., teza 4., *Lex Polonica Maxima* 2012.

„Stwierdzenie braku przesłanek procesowych uniemożliwiających merytoryczne rozpatrywanie sprawy powinno nastąpić już w pierwszej fazie postępowania i może spowodować odrzucenie pozwu a limine. W razie gdy odrzucenie pozwu jest uzależnione od zarzutu pozwanego (por. uwagę 11), a więc gdy chodzi o odrzucenie pozwu ze względu na istnienie zapisu na sąd polubowny - czas zgłoszenia zarzutu jest ograniczony do wstępnej fazy postępowania (przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy) i po jego upływie odrzucenie pozwu z tej przyczyny nie może już nastąpić. Odrzucenie pozwu z przyczyn, które sąd bierze pod uwagę z urzędu, może nastąpić zarówno przed, jak i po doręczeniu pozwu pozwanemu w ciągu całego postępowania przed sądem I instancji, jak i w wyniku postępowania apelacyjnego (art. 386 § 3), a także kasacyjnego (art. 398¹⁹).” Maria Jędrzejewska, Komentarz do art. 199 k.p.c., teza 15. i 16., *Lex Polonica Maxima* 2012.

Podsumowując powyższe rozważania prawne należy stwierdzić, że:

- 1) Sprawy o rozwód często są inicjowane przez oboje małżonków w tym samym czasie, niezależnie od siebie;
- 2) W sprawach o rozwód powództwo wzajemne jest niedopuszczalne, a więc złożenie przez małżonka pozwu o rozwód, który okaże się być drugim w kolejności, powoduje wyłącznie i za każdym razem aktualizację zarzutu zawisłości sporu, który jest przesłanką do odrzucenia pozwu zgodnie z przepisem art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.
- 3) Odrzucenie pozwu o rozwód złożonego jako drugi w kolejności co do zasady winno następować już we wstępnej fazie postępowania, „a limine”. gdy pozew o rozwód wpływa do Sądu, winien on w ramach wstępnej kontroli, badać również okoliczności

powodujące ewentualną konieczność odrzucenia pozwu, tak, aby Sąd nie był absorbowany sprawą, która de facto już jest przed tym sądem zawisła;

- 4) Odrzucenie pozwu a limine, zgodnie z zasadą opisaną w punkcie 3., skutkuje zwrotem na rzecz małżonka, który jako drugi złożył pozw o rozwód, całej opłaty uiszczonej od pozwu, zgodnie z przepisem art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b), odrzucenie pozwu po nadaniu sprawie biegu powoduje negatywne konsekwencje finansowe dla strony powodowej;

Jednakże, jak wynika z zacytowanego wyżej komentarza „odrzucenie pozwu z przyczyn, które sąd bierze pod uwagę z urzędu, może nastąpić zarówno przed, jak i po doręczeniu pozwu pozwanemu w ciągu całego postępowania przed sądem I instancji, jak i w wyniku postępowania apelacyjnego (art. 386 § 3), a także kasacyjnego (art. 398¹⁹)” i zależy wyłącznie od aktywności i jakości wymiaru sprawiedliwości. Zaś konsekwencje finansowe tego, kiedy nastąpi odrzucenie pozwu ponosi w całości powód, który złożył odrzucony pozw.

Istniejąca regulacja prawna zwrotu opłaty sądowej od odrzuconego pozwu o rozwód nie zapobiega negatywnym konsekwencjom zbyt późnego odrzucenia pozwu, po nadaniu mu zbyt szybkiego biegu związanego z aktywnością sądu, który następnie jest przez ten sam sąd podnoszony, jako argument uzasadniający odmowę zwrotu poniesionej przez stronę opłaty sądowej. De facto bowiem regulacja ta stwarza możliwość do bezzwrotnego pobrania w jednej sprawie o rozwód (tożsamość sprawy) dwóch opłat od pozwu.

W ocenie skarżącej taka regulacja prawna, wbrew ocenie dokonanej w stanowisku Sejmu RP jak i Prokuratora Generalnego, jest regulacją sprzeczną z przepisami Konstytucji RP, a w tym:

- **z przepisem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, wyrażającym zasadę prawa do sądu, rozumianej jako prawo do rzetelnego procesu, odpowiadającego zasadom uczciwej gry, uwzględniającej równouprawnienie stron. w ramach tej zasady obowiązuje zasada do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości.** (zob. E Łętowska, glos w dyskusji [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego Serock k. Warszawy, 24-26 września 2009r. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2010, s. 249-251*)

W ramach tego zarzutu skarżąca podnosi, że opisane powyżej ukształtowanie procedury cywilnej, która fakt zwrotu opłaty od pozwu o rozwód odrzuconego z tego powodu, że został złożony w sprawie jako drugi w kolejności, uzależnia od jakości i sprawności działania sądu narusza tę zasadę.

W sprawie skarżącej E M Sąd Okręgowy odrzucił jej pozw o rozwód dopiero po otrzymaniu wniosku jej pełnomocnika. W międzyczasie nadał bieg wniesionej przez nią sprawie o rozwód, pomimo, że jej pozw został złożony jako drugi w kolejności, sprawie nadano bieg doręczając odpis pozwu pozwanemu.

Fakt nadania biegu sprawie wniesionej jako druga, który należy potraktować jako wadliwość działania sądu, mającego możliwość z urzędu a limine odrzucenia pozwu, został następnie potraktowany jako przyczynę oddalenia wniosku o zwrot opłaty sądowej. W tym zakresie Sąd posłużył się argumentacją przytoczoną też w stanowiskach

Sejmu RP i Prokuratora Generalnego o tym, że złożone pismo „zaabsorbowało” sąd w zakresie określanym jako przekraczający minimum uzasadniające zwrot opłaty.

Z powyższego wynika, że poniesienie przez stronę konsekwencji finansowych od odrzuconego pozwu o rozwód uzależnione jest wyłącznie od sprawności funkcjonowania organu wymiaru sprawiedliwości.

Takie ukształtowanie procedury cywilnej narusza zasadę prawa do sądu, jako prawa do rzetelnego i sprawiedliwie ukształtowanego procesu, zasadę jednej opłaty w jednej sprawie i powoduje nadmierny fiskalizm.

W stanowisku Sejmu RP zarzut nadmiernego fiskalizmu postawiony w skardze konstytucyjnej, został zakwestionowany z uwagi na wysokość opłaty, która nie została skarżącej zwrócona (600 zł.). W ocenie skarżącej nie wysokość opłaty stanowi o zasadności tego zarzutu, lecz fakt niesłuszności odmowy jej zwrotu.

Brzmienie przepisu art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w odniesieniu do spraw o rozwód sprawia, że w majestacie prawa sąd odmawia zwrotu opłaty od pozwu odrzuconego, w sytuacji, gdy z przyczyn leżących wyłącznie po stronie sądu nadano bieg sprawie, która winna być a limine odrzucona, a jednocześnie, w sprawie o rozwód, która została opłacona również przez drugą stronę. Obecny stan prawny przyzwala zatem na sytuację, w której pomimo opisanej wyżej tożsamości sprawy o rozwód (przy niedopuszczalności pozwu wzajemnego) prawnie możliwe jest, że Sąd pobierze opłatę sądową od obu stron procesu i odmówi zwrotu jednej z nich, na skutek zaistnienia przyczyn leżących po stronie sądu.

- **z przepisem art. 32 Konstytucji RP, ustanawiającym zasadę równości wobec prawa i zakaz dyskryminacji; zasada ta nakazuje równe traktowanie podmiotów charakteryzujących się wspólną cechą relewantną, równe traktowanie adresatów norm prawnych znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji prawnie relewantnej.** (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2007r., sygn. akt P 39/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161)

W ramach tego zarzutu skarżąca podnosi, że zastosowanie przepisu art. 79 ust. 1 pkt 1 lit b) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jakie miało miejsce w jej sprawie, ujawniło fakt, iż przepis ten w sprawach o rozwód może naruszać i narusza zasadę równości.

Jako krąg podmiotów posiadających tę samą cechę relewantną, adresatów norm znajdujących się w takiej samej sytuacji prawnej, skarżąca wskazuje małżonków wnoszących pozew o rozwód i postuluje ona, że małżonkowie ci powinni być traktowani równo także pod względem konsekwencji finansowych takiej inicjatywy.

Opłata o pozwu w sprawie o rozwód wynosi 600 zł. W jednej sprawie winna być poniesiona wyłącznie jedna opłata i wnosi się ją z chwilą złożenia pozwu, tym niemniej ostateczny rozkład tej opłaty pomiędzy strony należy do Sądu i jest dokonywany w rozstrzygnięciu kończącym postępowanie w I instancji.

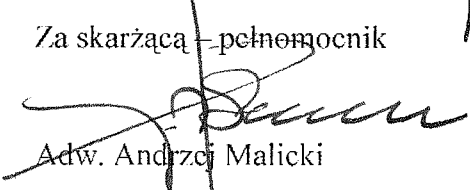
Skarżąca doznała dyskryminacji na skutek oddalenia jej wniosku o zwrot opłaty od pozwu, albowiem poniosła finansowe konsekwencje sprawy o rozwód dwukrotnie.

Po pierwsze w sprawie zainicjowanej jako pierwsza przez jej męża, w której on opłacił pozew, lecz koszty opłaty sądowej były przedmiotem wyrokowania w tejże sprawie przez Sąd.

Po drugie przez fakt złożenia pozwu, który okazał się być pozwem złożonym w drugiej kolejności, na skutek działania sądu, który zamiast odrzucić pozew bez nadawania mu biegu, doręczył go pozwanemu i wydał postanowienie o odrzuceniu dopiero na skutek wniosku pełnomocnika skarżącej. Skarżąca swój pozew musiała opłacić, a następnie odmówiono jej zwrotu tej opłaty z uwagi na podjęte przez Sąd w sprawie, zbędne działania.

Przepis będący przedmiotem skargi konstytucyjnej narusza zatem zasadę równości wobec prawa w sprawach o rozwód, albowiem pozwala na obciążanie małżonka, który jako drugi wniósł sprawę o rozwód kosztami sprawy o rozwód dwukrotnie, a nadto sprawia, że fakt tego dwukrotnego obciążenia jest w całości zależny od skutecznego i sprawnego działania sądu. Jeśli sąd przeprowadzi skutecznie wstępne badanie sprawy i nie nada biegu sprawie, która ad hoc winna ulec odrzuceniu, wówczas powód wnoszący tę sprawę odzyska opłatę sądową. W przeciwnym razie odmowa odzyskania tej opłaty zostanie przez sąd umotywowana podjęciem przez ten sąd działań w sprawie, a więc interesem fiskalnym Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe, skarżąca podtrzymuje żądanie skargi konstytucyjnej, uznając je za w pełni zasadne i konieczne.

Za skarżącą – pełnomocnik

Adw. Andrzej Malicki

Załącznik:

- 5 odpisów pisma